

Racisova, Zapaliłeś we mnie słońce

Zapaliłeś we mnie słońce
Zapaliłeś we mnie gwiazdy
Ale nagle powiedziałeś
Że tu jesteś tak przejazdem

Zapaliłeś we mnie słońce
Zapaliłeś we mnie gwiazdy
Przyjedź proszę, bo w moim życiu
Nic pięknego się nie zdarzy

Znowu minął zimny wieczór
Noc zagląda w moje okno
Na ulicach tak jak co dzień
Tylko pośpiech i samotność

Jeszcze widzę gdzieś w pamięci
Wszystkie nasze piękne chwile
I z okruszków tamtych wspomnień
Znów układam twoje imię

Zapaliłeś we mnie słońce
Zapaliłeś we mnie gwiazdy
Ale nagle powiedziałeś
Że tu jesteś tak przejazdem

Zapaliłeś we mnie słońce
Zapaliłeś we mnie gwiazdy
Przyjedź proszę, bo w moim życiu
Nic pięknego się nie zdarzy

Tyle długich lat czekałam
Tyle lat szukałam ciebie
Czasem nawet nie wierzyłam
Że w ogóle gdzieś istniejesz

Nagle w tłumie w środku miasta
Zobaczyłam twoje oczy
I oddałam ci na zawsze
Wszystkie dni i wszystkie noce

Zapaliłeś we mnie słońce
Zapaliłeś we mnie gwiazdy
Ale nagle powiedziałeś
Że tu jesteś tak przejazdem

Zapaliłeś we mnie słońce
Zapaliłeś we mnie gwiazdy
Przyjedź proszę, bo w moim życiu
Nic pięknego się nie zdarzy